

# Myśliński, Jerzy

---

"Pitaval prasy polskiej na Śląsku w XIX stuleciu : redaktorzy i wydawcy przed sądem", Joachim Glensk, Opole 1992 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 32/4, 120-121

---

1993

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tematyce, nie uchylali się od pokazania różnych uwikłań prasy Śląskiej w polsko-niemieckie konflikty narodowościowe, czy też w, niekiedy bardzo złożone, relacje zachodzące pomiędzy kościołem katolickim a szeroko rozumianą polsnością. Zwłaszcza prowokowały do dyskusji np. próby wpasowywania „ewolucji dziennikarstwa śląskiego do etapów rozwoju prasy w 45-leciu”, a jeszcze bardziej zaskakujące, chociaż związane z tematem, stwierdzenie, iż w „początkach Polski Ludowej mieliśmy po raz pierwszy w naszej historii dwuwładzę i równoległe funkcjonujące przeciwstawne systemy informacyjno-prasowo-propagandowe, sterowane zdalnie z Londynu i Moskwy” (s. 106). Nie jest wszakże zadaniem recenzenta zastępowanie dyskusji, wypadnie więc poprzestać na zwiększeniu informacji i dwóch refleksjach ogólniejszej natury.

Zgodnie z charakterem sesji referenci skupili się przede wszystkim na historii prasy polskiej na Śląsku, przedstawiając na ogół udane zarysy jej dziejów w XIX w. i na początku XX w., II Rzeczypospolitej, podczas okupacji hitlerowskiej, a także — mniej udane — po 1945 r. W kilku referatach omówione zostały pisma śląskie zgrupowane według kryterium światopoglądowego (katolickie, socjalistyczne), a nawet przyjętej formuły redakcyjnej (popołudniówki). Ciekawe, unikające nadmiernie drobiazgowej opisowości i nieznosnych tasiemcowych wycieczek nazwisk bądź tytułów, były wystąpienia dotyczące związków prasy z książką polską na Śląsku czy też popularyzowania przez nią folkloru i poezji. Do bardziej odkrywczych należał referat poświęcony kalendarzom górnośląskim widzianym z perspektywy dwustulecia. W ogóle należy obiektywnie przyznać, że obfitość informacji o historii i warunkach egzystencji czasopism polskich na Śląsku, wiele trafnych prób usystematyzowania ich dziejów i syntetycznych ocen ich znaczenia i roli, dokonywanych niekiedy w kontekście miejscowej prasy niemieckiej, czyni z publikacji *200 lat...* ważną i potrzebną pozycję, do której będzie musiał zajrzeć każdy historyk prasy polskiej. Wydanie publikacji naukowej zawsze należało do przedsięwzięć niełatwych, a w warunkach wolnego rynku stało się arcytrudne. Toteż, po pokonaniu rozlicznych przeszkód i uzyskaniu możliwości wydawniczych, należałoby chyba daną publikację opracować starannie, a przynajmniej spełnić elementarne wymogi edytorskie. Niestety, tom *200 lat...* pozabawiony jest wszelkich indeksów, a także not o poszczególnych autorach.

Druga nasuwająca się refleksja została już częściowo zasygnalizowana. Trudno doprawdy wyobrazić sobie poważną sesję czy w ogóle spotkanie naukowe bez rzeczowej dyskusji. Jeżeli w Opolu do niej doszło, to należało ją zamieścić chociażby w streszczeniu, nawet kosztem niektórych przydługich referatów, a jeżeli zabrakło na nią czasu, świadczy to o fatalnym zaplanowaniu całej imprezy.

Sesja *200 lat prasy polskiej na Śląsku*, chociaż zorganizowana z okazji jubileuszu, miała naukowe ambicje, co zresztą potwierdził poziom wygłoszonych na niej referatów. Niemniej spełniła je tylko połowicznie, bowiem prawda naukowa rodzi się podobno jedynie w żywej wymianie zdań, zacieklej sporach, burzliwej dyskusji.

Ładnym gestem było poświęcenie publikacji pamięci zmarłego prasoznawcy śląskiego — Józefa Mądrego.

aś

Joachim Glensk, *Pitaval prasy polskiej na Śląsku w XIX stuleciu. Redaktorzy i wydawcy przed sądem*, Opole 1992, ss. 248. Instytut Śląski w Opolu.

Zastużony badacz prasy polskiej na Śląsku wydał kolejną książkę o prześladowaniach prasy polskiej na Śląsku w XIX wieku. Publikację tę, tym razem w nakładzie 800 egz. techniką typograficzną, należy traktować łącznie z powstałą wcześniej, lecz wydrukowaną w znacznie mniejszym nakładzie 300 egz., rozprawą habilitacyjną autora pt. *Ograniczenia wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku (na przelomie XIX i XX wieku)*, Opole 1989, ss. 556. Ta ostatnia książka wydana była techniką „małej poligrafii” i trafiła wyłącznie do profesjonalistów. Źle się stało, iż wydawca nie dokonał próby scalenia tej ogromnej monografii i udostępnienia jej szerszemu gronu czytelników, którzy na pewno zainteresowaliby się tym znakomicie napisanym dziełem. Powinno ono ukazać się w atrakcyjnej szacie graficznej, z ilustracjami, indeksami oraz streszczeniami w języku niemieckim. Tymczasem rzecz wydano nader oszczędnie, bez indeksów i bez rozmieszczenia materiału dokumentacyjnego w tekście obydwu książek.

Redakcja czuje się zwolniona ze szczegółowego omawiania *Pitavalu*, jako że pomieściliśmy już szczegółowy rozbiór rozprawy Joachima Glenska wydanej w 1989 r. *Pitaval* bowiem jest ujęty w podob-

ny jak poprzednia publikacja sposób, operuje tym samym zasobem źródeł i takie same nasuwają się autorowi konkluzje. W *Pitavalu* autor poszerzył swe rozważania o prasę polską Śląska austriackiego (ściślej: wydawaną na Śląsku Cieszyńskim), ale ograniczył się do drugiej połowy XIX w. W omawianej książce jest kilka powtórzeń: powtórzony został rozdział V („*Gazeta Opolska*” na cenzurowanym), część rozdziału VII (*Stosunek władz pruskich do prasy „katolickiej” wydawanej przez Adama Napieralskiego*) oraz część rozdziału IV (*Neutralizacja raciborskiego ośrodka radykalizmu narodowego*), który wzbogacony został o nowe uwagi. Zabieg ten wydaje się jednak ze wszech miar celowy ze względu na konieczność „zaokrąglenia” tematu oraz z uwagi na praktyczną niedostępność książki z 1989 r.

Joachim Glensk udowodnił, że w bardzo liberalnym systemie prasowym Prus można było znaleźć „praworządne” metody skutecznego zwalczania niewygodnej dla władz prasy polskiej. W tym sensie jego obydwie książki stanowią prawdziwą „białą księgę” prześladowań prasy polskiej wydawanej pod władzą Prus i Austrii.

J. M.

Elżbieta Gondek, *Prasa i literatura w Zagłębiu Dąbrowskim 1897 — 1918*, Katowice 1992, ss. 138/2/, bibl. sum. rez. indeksy. Uniwersytet Śląski.

W rozwijających się badaniach nad czasopiśmiennictwem drugiej połowy XIX i XX w. uwagę darzy się przede wszystkim prasą wydawaną w dużych centrach prasowych, na ziemiach znajdujących się pod zaborami rosyjskim i austriackim, w Królestwie Polskim, mniej natomiast badacze interesują się prasą regionalną (prowincjonalną?), ukazującą się np. na Śląsku czy Zagłębiu Dąbrowskim. Dopiero ostatnie lata przyniosły znaczny postęp w tych badaniach (m.in. wspomnieć można o pracach J. Glenska, J. Pośpiecha, F. Szymczaka, M. Przyweckiej-Sameckiej, J. Reitera, I. Sochy, J. Ratajewskiego). Do grona autorów zajmujących się Zagłębiem Dąbrowskim dołączyła niedawno Elżbieta Gondek, która napisała z dużą kompetencją interesującą książkę traktującą o prasie i literaturze tego regionu w latach 1897 — 1918. Wzbudzić może ona zaciekawienie nie tylko historyków prasy, ale też badaczy życia literackiego. I to nie tylko z powodu problemów i tematów, jakimi się zajęła, ale także z uwagi na zastosowane metody. Większość dotychczasowych prac miała charakter studiów historycznoprasowych, natomiast Elżbieta Gondek w pracy swej wykorzystuje nie tylko metody historycznoprasowe i prasoznawcze, ale także stosowane w badaniach historycznoliterackich i w zakresie socjologii kultury, stąd dodatkowa atrakcyjność książki. Udokumentowała w niej obraz kultury literackiej Zagłębia Dąbrowskiego, jednego z niewielu nowoczesnych okręgów przemysłowych i robotniczych w zaborze rosyjskim. Szeroko zarysowała obraz prasy tego regionu, ukazując jej historię i zawartość, wypełniając pewną lukę w naszej wiedzy o prasie na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim. Dodać trzeba, że prasa rozwijała się tu dynamicznie w wyniku szybkiego tempa urbanizacji i wzajemnych powiązań organizmów miejskich, szczególnie w XX w.

Ważna to książka, bowiem historia regionu zagłębiowskiego w stopniu nierównomiernym dokumentowana była przez badaczy. Wypadnie zgodzić się z autorką, że „główną uwagę skoncentrowano na problemach świadomości politycznej robotników oraz osiągnięciach przemysłowych” (s. 8). Zagadnienia kultury podejmowano marginalnie, a dzieje prasy lokalnej czy też regionalnej nie miały dotąd syntetycznego opracowania i nie wykraczały poza etap wstępnego spisu dokumentacyjno-bibliograficznego<sup>1</sup> czy też przyczynków<sup>2</sup> lub wzmianek w monografiach historii prasy ogólnopolskiej<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> S. Waliński, *Czasopiśmiennictwo Zagłębia Dąbrowskiego (1897 — 1939). Próba bibliografii*, „Ziemia Będzińska”, 1969, s. 107 — 128.

<sup>2</sup> M.in. A. Garlicka, *Sosnowiecka „Iskra” w sprawozdaniach Kazimierza Dagnana (I—II 1915)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, 1965, z. 1 s. 230 — 238; E. Gondek, *Prasa Zagłębia Dąbrowskiego jako przykład wydawnictw lokalnych*, [w:] *Studia nad piśmiennictwem Śląskim*, red. A. Jarosz, Katowice 1988, s. 115-137; Z. Majchrzycki, *Z przeszłości prasy młodzieżowej Zagłębia. Na przykładzie „Młodzi idą”, „Ziemia Będzińska”, 1972, s. 164 — 182.*

<sup>3</sup> Np. A. Garlicka, *Prasa w Królestwie Polskim pod okupacją niemiecką (1915-1918)*, [w:] *Prasa polska 1864 — 1918*, red. J. Łojek, Warszawa 1976, s. 272-291; Z. Kmiecik, *Prasa polska w rewolucji 1905 — 1907*, Warszawa 1980; *Z dziejów polskiej prasy robotniczej 1879 — 1948*, red. J. Myśliński, A. Ślisz, Warszawa 1983.